

Między słowami rozwieszam prawdy most
dla naszych serc co w podróży wiecznie są
i tak wiara w nas jest silniejsza co dnia

Sami odnajdziemy spokój, niemożliwe jest w nas
sami przybędziemy z mroku
tam gdzie jasne światło dnia

Sami zaplątani w siebie zawąchani od lat
sami zawsze nieodmiennie upadamy by wstać

jak oddychanie gdy czujesz bliskie zło
jak żeglowanie gdy dom daleko stąd
ten nieuchwytny strach
z nim walczymy co dnia
ta moc żeby zmieniać to co zmienić się da

Sami odnajdziemy spokój, niemożliwe jest w nas
sami przybędziemy z mroku
tam gdzie jasne światło dnia

Jeśli kiedyś w tym pędzie zgaśnie
to co jest we mnie
powiedz głośno to zaklęcie
powiedz to zaklęcie

Sami odnajdziemy spokój, niemożliwe jest w nas
sami przybędziemy z mroku
tam gdzie jasne światło dnia

Sami odnajdziemy spokój, niemożliwe jest w nas
sami przybędziemy z mroku
tam gdzie jasne światło dnia